

CATECHETICA PORTA FIDEI

REDAKCJA

ks. Andrzej Kiciński

ks. Piotr T. Goliszek

Wydawnictwo NATAN
Lublin 2012

Recenzent
bp dr hab. Wiesław Śmigiel, prof. KUL

Opracowanie komputerowe i projekt okładki
grafik@gregormedia.pl

Zdjęcia drzwi z katedry w Płocku
Muzeum Diecezjalne w Płocku

© Copyright by Andrzej Kiciński
www.katechetyka.eu

ISBN 978-83-63875-02-2

Wydawnictwo NATAN
ul. Skautów 11 B m 29
20-055 Lublin
wydawnictwo@natan.pl

Druk i oprawa
elpil
ul. Artyleryjska 11
08-110 Siedlce
info@elpil.com.pl

Doświadczenie wiary w katechetycznej postudze

Wiara w człowieku rodzi się z osobistego spotkania z Jezusem Chrystusem Zmartwychwstałym, Odkupicielem człowieka, Królem Wszechświata, «który nam w wierze przewodzi i ją wydoskonalą» (Hbr 12, 2)¹. Jest ona aktem osoby indywidualnej, a zarazem jest zapodmiotowana wspólnotowo w Kościele. Jest nie tylko akceptacją faktu objawienia, ale jest zarazem dążeniem, wolą, decyzją oraz odniesieniem siebie samego i całego życia do Boga. Nie stanowi ona jedynie efektu intelektualnej ewolucji czy psychologicznego procesu dojrzewania, nie powstaje z jakiegoś mitu ani jakiejś idei, lecz z poznania realnie żyjącego i działającego Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka. Jest „osobowym przyłgnięciem człowieka do Boga; [...] i dobrowolnym uznaniem całej prawdy, którą Bóg objawił” (KKK 150). „Obejmuje ona przyłgnięcie rozumu i woli do tego, co Bóg objawił o sobie przez swoje czyny i słowa” (KKK 176). Opiera się na uprzedzającej i wspomagającej łasce Boga oraz wewnętrznej pomocy Ducha Świętego (por. KO 5), który umożliwia przyjęcie tego, co Bóg objawił, a Kościół przekazuje do wierzenia. Duch Boży otwiera również serce człowieka na słowo, które rodzi wiarę (por. Rz 10, 7). Jest ona wówczas autentycznym „spotkaniem, dialogiem, komunią miłości życia między wierzącym a Jezusem Chrystusem” (VS 88). Wiara jawi się zatem jako wydarzenie międzypersonalne i całoosobowe. Angażuje ona pasmo intelektualne osoby, wolitywne, egzystencjalne i prakseologiczne². Łączy to, co ludzkie, z tym, co boskie; łączy świat doczesny ze światem nadprzyrodzonym. Staje na planie doświadczenia konkretności historycznej i rzeczywistości transcendentnej, która przenika do samej głębi osoby ludzkiej, a dzięki niej do świata i pozostawia w nim swoje ślady, swój obraz i swój „sens”.

¹ Por. Kongregacja Nauki Wiary. *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary* (zakończenie).

² Wszystkie pasma wiary wymienione są w jej określeniu przez *Katechizm Kościoła Katolickiego*: „Wiara jest cnotą teologiczną, dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół podaje nam do wierzenia, ponieważ Bóg jest samą prawdą. Przez wiarę «człowiek w sposób wolny całkowicie powierza się Bogu». Dlatego wierzący stara się poznać i czynić wolę Bożą. «Sprawiedliwi z wiary żyć będą» (Rz 1, 17). Żywa wiara «działa przez miłość» (Ga 5, 6)” (KKK 1814; por 1815).

Wiara jest podstawową więzią pomiędzy człowiekiem a Bogiem, źródłem chrześcijaństwa, początkiem życia wiecznego i znakiem pełni przyszej komunii człowieka z Trójcą Świętą. Wiara to nieustanny proces, który rodzi się, rozwija i odpowiednio kształtuje. Dlatego wymaga ustawicznej pracy ze strony Kościoła, a także ze strony samego człowieka, „który jest drogą Kościoła” (RH 14). W ten proces rozwoju i wzrostu oraz dojrzenia i przekazu treści wiary angażuje się katecheza. Mówiąc o niej, *Dyrektorium ogólne o katechizacji* wskazuje na dwa różne, lecz komplementarne w stosunku do siebie procesy: katechezę wtajemniczącą w wiarę i katechezę jako stałe wychowanie w wierze (por. DOK 65-72). Te dwie fundamentalne i dopełniające się formy katechezy R. Murawski wyjaśnia następująco: „Procesem wcześniejszym jest wtajemniczenie w wiarę, które dokonuje się przez katechezę wtajemniczącą, zaś kontynuacją tego procesu jest wychowanie w wierze, które dokonuje się przez katechezę stałą. W praktyce katechetycznej oba procesy pokrywają się z sobą i trudno je nieraz od siebie wyraźnie oddzielić. To samo należy powiedzieć o odpowiadających im formach katechezy”³.

Dyrektorium ogólne o katechizacji wyjaśnia także, że „celem katechizacji jest konkretna pomoc w żywym, bezpośrednim i czynnym wyznaniu wiary. Aby to osiągnąć, Kościół przekazuje katechumenom i katechizowanym żywe doświadczenia Ewangelii, jakie posiada, i swoją wiarę, aby oni uczynili ją swoją przez jej wyznawanie” (DOK 66). Przywołany dokument dowartościowuje w wychowaniu wiary element doświadczenia jako stałe zaangażowanie egzystencjalne, całoosobowe przyjęcie prawdy, skierowanie woli ku poznany wartościom, jakie wynikają z zażyłości człowieka i Boga w Chrystusie. Jest to rzeczywistość stałej relacji, sposób istnienia wewnętrznego i zewnętrznego, duchowego życia i praktycznego działania, ukierunkowania doczesnego i wiecznego, ustanowionego przez Chrystusa całym Jego Istnieniem. W tej organicznej i stałej formacji wiary, ożywiającej i prowadzącej do jej dojrzałości „chodzi więc o *wychowanie do poznania i do życia wiarą* w taki sposób, by cały człowiek, w swoich najgłębszych doświadczeniach, czuł się ożywiony przez słowo Boże” (DOK 67).

Katecheza w swojej posłudze wychowania wiary, przekazując doświadczenie wiary⁴, czyni katechizowanego zdolnym do odniesienia całej

³ R. Murawski. *Wychowanie w wierze: co to jest?* W: *Wychowanie w wierze w kontekście przemian współczesności*. Red. R. Buchta, S. Dziekoński. Katowice 2011 s. 18. Zob. także. S. Dziekoński. *Katecheza wtajemniczeniem w wiarę*. W: *Katechetyka i katecheza u progu XXI wieku*. Red. A. Kiciński. Poznań 2007 s. 245-267.

⁴ Przez doświadczenie wiary będziemy rozumieli nie jakieś nadzwyczajne emocje i doznania, ale zaangażowanie człowieka w „tworzenie” siebie, swojej egzystencji i otaczającej go rzeczywistości w świetle Osoby Jezusa Chrystusa i Jego Ewangelii. To postawa pełnej akceptacji siebie, a następnie przyjęcie prawd objawionych, które decydują o całokształcie życiowych wyborów i działań. To połączenie świata materialnego ze światem duchowym, tego, co ludzkie, z tym, co boskie. W prowadzonych rozważaniach nie

swjej osoby do Boga oraz całego swego istnienia i wszelkiego działania. Oznacza to, że życie wiary jest wzajemnym istnieniem w sobie człowieka i Chrystusa, dzięki czemu jako człowiek otrzymuje kształt, cierpienie, śmierć i zmartwychwstanie Odkupiciela jako formę i treść swojego istnienia.

1. Napięcie pomiędzy światem a doświadczeniem chrześcijańskim

W obliczu sytuacji chrześcijaństwa we współczesnym świecie powraca się coraz częściej do zagadnienia dowartościowania doświadczenia chrześcijańskiego jako sposobu przeżywania rzeczywistości doczesnej. „Doświadczenie chrześcijańskie – wyjaśnia A. Perzyński – polega na spotkaniu Boga i objawienia oraz na uczestnictwie we właściwym Słowie Wcielonemu bogactwie doświadczenia Boga-Trójcy, poprzez aktywność wiary, nadziei i miłości. Dlatego u podstaw doświadczenia chrześcijańskiego znajduje się Chrystus i On sam jest jego twórcą. Ze swej istoty dokonuje się ono zatem w Kościele Chrystusowym”⁵. Zasadą doświadczenia chrześcijańskiego jest więc zarówno wewnętrzny, jak i osobowy związek człowieka z Bogiem⁶. Zachodząca relacja między rzeczywistością chrześcijańską, a życiem chrześcijańskim. Rzeczywiste trwanie przy prawdzie Chrystusa i pełne wyznawanie tej prawdy w codziennym życiu człowieka.

Dlaczego zagadnienie doświadczenia chrześcijańskiego jest tak istotne w życiu religijnym, szczególnie we współczesnym świecie? Wydawałoby się, że chrześcijaństwo zakorzenione u postaw cywilizacji euroatlantyckiej nadal wyraża się w formowaniu rzeczywistości ludzkiej w duchu Chrystusowego orędzia zbawienia i przenika człowieka, rodziny, narody, szeroko pojętą kulturę substancją nadprzyrodzoną. Tymczasem religia i wiara chrześcijańska traktowana jest przez wielu ludzi, a nawet przez grupy społeczne, jako zjawisko niewiele znaczące, bez którego można żyć. Osłabła świadomość chrześcijańska i poczucie własnej tożsamości jako chrześcijanina. Dla niektórych obojętnym pozostaje, jaki system wartości czy ideologię społeczno-polityczną przyjmują. Sadzą, że poza Chrystusem znajdują szczęśliwe życie, powodzenie zawodowe i pełnię wieczną.

Przyczyną takiego stanu rzeczy jest dzisiejszy kryzys religijny, będący jednym z elementów kryzysu cywilizacji europejskiej. Jest to kryzys ducha, bowiem kwestionuje istnienie świata duchowego, transcendentnego, istnienie

będziemy też zawęzali rozumienia doświadczenia tylko i wyłącznie do zetknięcia się ze świadectwem i doświadczeniem wiary innej osoby (choć jest ono cenne i budujące), ale również, a nawet przede wszystkim, będziemy wskazywali, że doświadczenie wiary jest wszędzie tam, gdzie człowiek jest zaangażowany w aktualizację potwierdzania siebie w świetle wiary jako wosobienie w Chrystusa. Przy czym celem nie jest sam fakt doświadczenia, lecz Bóg.

⁵ A. Perzyński. *Personalizm wiary według Jeana Mouroux*. Warszawa 2011 s. 128.

⁶ Zob. W. Słomka. *Bóg i człowiek w doświadczeniu chrześcijańskim*. W: *Bóg i człowiek w doświadczeniu religijnym*. Red. W. Słomka. „Homo meditant” T. 4. Lublin 1986 s. 215-223.

Boga, duszy ludzkiej. Sprowadza całą rzeczywistość do materii, natomiast poznanie do doświadczenia zmysłowego, do eksperymentalnych metod badań, do fizykalnego patrzenia na świat i życie. Najbardziej podstawowe przyczyny takiego kryzysu S. Kowalczyk sprowadza do następujących: „kryzys idei człowieka jako osoby, kryzys poprawnej idei Boga, kryzys integralnej kultury, kryzys personalnych wartości”⁷.

Tendencje redukcjonistyczne proponują w miejsce chrześcijaństwa „laicki humanizm”, co w konsekwencji powoduje myślenie, że transcendencja przestaje dotyczyć naszej rzeczywistości. Stawia się przeciwieństwo między immanencją a transcendencją, naturą i łaską, teologią naukową i wiarą ludową, rozumiejąc je jako opozycyjne⁸. Pod wpływem postmodernizmu i liberalizmu lansuje się teorie idące po linii oświeceniowego racjonalizmu i naturalizmu, określając chrześcijaństwo jako religię naturalną. „W ramach naturalistycznego patrzenia na chrześcijaństwo, chce się sprowadzić jego działalność i misję do troski nad biednymi, chorymi, ludźmi z marginesu społecznego, jakby w tych działaniach zawierała się jego istota i posłannictwo”⁹. Obserwuje się skłonność do gloryfikacji wiedzy i postępu technicznego, które mają niby rozwiązywać problemy ludzkie. Natomiast chrześcijaństwo ukazuje się jako wroga nauki, postępu, rozwoju człowieka, życia społecznego. Utrwala się negatywny obraz chrześcijaństwa ciężącego nad dziejami i krępującego wolność człowieka i społeczeństw. Pomniejsza się jego sferę nadprzyrodzoną, genezę objawieniową i podstawową funkcję w aspekcie zbawczym. Chrześcijaństwu jako rzeczywistości objawionej odmawia się roli senso-twórczej w obszarach życia i kultury. Tymczasem w swej istocie jest ono sprzężone z całą kulturą i historią ludzi i świata. W nich egzystuje i w nich się wyraża. Tkwiąc w rzeczywistości doczesnej, kieruje ją ku transcendencji.

Sensem chrześcijaństwa jest pełnić służbę dla historii jako historii, która jest miejscem ludzkiej egzystencji¹⁰; to dynamiczne przekształcanie ludzkiego życia w historię zbawienia. Zadaniem chrześcijaństwa jest historię zbawienia uczynić własną i ukazać ją światu w ramach dynamicznej relacji rozumienia i urzeczywistniania w czasie; historię zbawienia, która w Chrystusie osiąga swoją kulminację i spełnienie. W Nim wyjaśnia się ostateczny sens ludzkiej egzystencji i sens dziejów świata. Chrześcijaństwo jest zatem opowiedzeniem się za Chrystusem, które winno pociągać za sobą zmianę optyki widzenia otaczającego świata oraz prymat niewidzialnej rzeczywistości jako „podstawę wszystkiego”¹¹. To konsekwentne formowanie

⁷ S. Kowalczyk. *Człowiek w poszukiwaniu wartości. Elementy aksjologii personalistycznej*. Lublin 2006 s. 191.

⁸ Por. Perzyński. *Personalizm wiary* s. 135.

⁹ M. Rusecki. *Fenomen chrześcijaństwa. Wkład w kulturę*. Lublin 2001 s. 12.

¹⁰ Por. J. Ratzinger. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*. Tł. Z. Włodkowska. Kraków 2006 s. 259.

¹¹ Por. Ratzinger. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo* s. 71.

życia indywidualnego i społecznego wokół Osoby Jezusa Chrystusa – Syna Bożego, Boga Ojca i Ducha Świętego oraz wokół Kościoła. Chrześcijaństwo polega więc na osobowym spotkaniu i przyjęciu Trój-Osobowego Boga. W swojej pierwszej encyklice *Deus caritas est* Benedykt XVI wyjaśnia: „U początku bycia chrześcijaninem nie ma decyzji etycznej czy jakiejś wielkiej idei, ale jest natomiast spotkanie z wydarzeniem, z Osobą, która nadaje życiu nową perspektywę, a tym samym decydujące ukierunkowanie” (DCE 1). Z tego spotkania z Osobą winno rodzić się doświadczenie chrześcijańskie czytelne dla świata, czyli rozpoznawalne w chrześcijanach znaki, znamiona, ślady Boga, które wskazują na Niego i skłaniają do myślenia o Nim. Wyzwalająca obecność Boga w człowieku, która wyraża się w egzystencji ludzkiej i staje się doświadczeniem dla innych oraz wezwaniem do wolności, miłości Boga i bliźniego, prawdy i dobra, uczciwości i sprawiedliwości¹². Tylko w taki sposób może kształtować się era mesjańska.

Problem jednak wielu chrześcijan naszych czasów tkwi w nieumiejętności dawania świadectwa. Za mało jest tych, którzy doświadczenie chrześcijańskie wywołują i przekazują. Stąd też wiara chrześcijańska jawi się dla wielu tylko i wyłącznie jako zbiór sztywnych zasad, martwych dogmatów i reguł, których należy przestrzegać, by osiągnąć zbawienie. Jak zaznacza J. Ratzinger „w znacznej mierze nie znamy już chrześcijaństwa”¹³. Ten brak doświadczenia chrześcijańskiego w życiu obniża skuteczność chrześcijaństwa. „Tym, co nas dzisiaj dręczy i co kwestionuje naszą wiarę, jest raczej fakt małej skuteczności chrześcijaństwa. Po dwóch tysiącach lat chrześcijańskich dziejów nie widzimy na świecie nowej rzeczywistości, lecz nadal te same okropności, zwątpienia i nadzieje co zawsze. Również w naszej egzystencji wciąż na nowo przeżywamy bezsilność chrześcijańskiej rzeczywistości wobec innych mocy, które na nas wpływają i które są dla nas wyzwaniem”¹⁴.

Napięcie pomiędzy chrześcijaństwem a rzeczywistością doczesną domaga się pozytywnej aktualizacji wiary, czyli przejście od religijnego *logos* w religijny *etos*. Poszukując nowych rozwiązań dla katechezy we współczesnym kontekście kulturowym i duszpasterskim, E. Alberich widzi potrzebę „przekształcania całości doświadczenia religijnego i chrześcijańskiego w celu realizacji nowego modelu chrześcijanina, nowej wspólnoty chrześcijańskiej, odnowionego modelu Kościoła”¹⁵. Okazuje się, że chrześcijaństwo urzeczywistnione tylko w sferze dogmatyczno-pragmatycznej „przegrywa” z atrakcyjnością religii wschodnich i

¹² Zob. H. Słotwińska, W. Głowa. *Dialog Boga z człowiekiem*. Lublin 2012.

¹³ Ratzinger. *Sól ziemi. Chrześcijaństwo i Kościół katolicki na przełomie tysiącleci. Z kardynałem Josephem Ratzingerem rozmawia Peter Seewald*. Tł. G. Sowiński. Karków 1997 s. 15.

¹⁴ Ratzinger. *O sensie bycia chrześcijaninem*. Tł. J. Merecki. Kraków 2006 s. 25-26.

¹⁵ E. Alberich. *Katecheza dzisiaj. Podręcznik katechetyki fundamentalnej*. Warszawa 2003 s. 31.

rozwijającymi się sektami, które proponują drogę łatwiejszą i atrakcyjną. Drogą wyjścia wydaje się być „odnowiona katecheza w ramach ewangelizacji w służbie na rzecz wiary osobowej i dojrzałej”¹⁶ dająca głębokie przeżycie doświadczenia chrześcijańskiego jako zakorzenienie i zbudowanie na Chrystusie (por. Kol 2, 7) życia i działania ludzkiego. Dowartościowanie doświadczenia chrześcijańskiego przygotowuje katechizowanych do dojrzałego przeżywania swojej przynależności do chrześcijaństwa jako przyjęcie Chrystusa i trwanie w Nim poprzez wiarę i sakramenty¹⁷. Chodzi o trwałą chrześcijańską inegzystencje: spotkanie z Jezusem Chrystusem, które jest jednocześnie spotkaniem z Jego Kościołem i urzeczywistnieniem Kościoła. „Dlatego – jak mówi jezuita ks. Aleksander Posacki – dziś potrzebne jest głoszenie Ewangelii takie, jak w czasach apostołskich, z mocą, której towarzyszą znaki i cuda. Potrzebny jest powrót do doświadczenia charyzmatycznego i mistycznego wymiaru chrześcijaństwa”¹⁸.

Bez żywej więzi z Chrystusem i z Jego Ewangelią nie ma ani chrześcijaństwa, ani wspólnoty Kościoła. Na tej osobistej relacji z Chrystusem osadzona jest istota katechezy, która prowadzi do komunii osobę katechizowaną z Osobą Chrystusa (por. PDK 22), czyli łączy doświadczenie ludzkie z orędziem chrześcijańskim. Jest to nie tylko proces intelektualny, ale przede wszystkim wywołana decyzja egzystencjalna, nowy dynamizm odkrywający tożsamość człowieka; ma ona realny wpływ na dokonywane wybory życiowe. Decyzja katechizowanego, aby pójść za Jezusem nie dokonuje się w samotności. Doświadczenie chrześcijańskie jest wspólnotowym przeżywaniem w grupie katechizowanych rzeczywistości Kościoła jako rzeczywistego ciała społecznego wosobionego w Jezusa Chrystusa. Jak podkreśla Alberich, „istnieje doświadczenie chrześcijańskie, głównie w słuchaniu Słowa Bożego, kiedy osoba lub grupa pogłębia i wyraża własne przeżycia, przyjmując doświadczenie Chrystusa i Kościoła jako źródło sensu. Aktualizuje się w ten sposób proces identyfikacji własnej drogi doświadczeń z doświadczeniami eklezyjalnymi. To wydaje się główną treścią doświadczenia wiary, jak i podstawowym znaczeniem wezwania do słuchania słowa Bożego i wprowadzenia go w życie”¹⁹.

Doświadczenie chrześcijańskie nie dokonuje się ani na poziomie empirycznym, ani psychologicznym, ani subiektywnym. Chrześcijaństwo staje się doświadczeniem dla człowieka tylko wówczas, gdy jest doświadczeniem wiary „całego Ludu Bożego w ciągu historii”. Doświadcza ten, kto słucha Słowa Bożego, medytuje je ku głębszemu rozumieniu,

¹⁶ Tamże s. 35.

¹⁷ Por. H. Wrońska. *Katecheza kulturowa wychowująca do życia chrześcijańskiego*. W: *In Persona Christi*. T. 1. Red. K. Góźdź. Lublin 2009 s. 1099.

¹⁸ G. Górny. *Widmo sekularyzmu*. „Uważam Rze” 74:2012 nr 27 s. 60.

¹⁹ Alberich. *Katecheza dzisiaj* s. 112.

celebruje w liturgii, przeżywa w życiu Kościoła, pogłębia dla rozumienia misterium wiary oraz ukazuje w autentycznych wartościach religijnych i moralnych (por. DOK 95).

2. Doświadczenie wiary w wychowaniu wiary

W poprzednim punkcie wyjaśniliśmy sobie, że istnieje potrzeba zaciekawienia chrześcijaństwem na nowo współczesnego człowieka i wzbudzenie u niego pragnienia rzeczywistego poznania tej religii. Jednym z elementów jest wyprowadzenie najpierw wiernych poza uczucie, że wszystko od dawna wiedzą i znają, że chrześcijaństwo jest nic nie znaczącym „produktem”. Trzeba obudzić zaciekawienie bogactwem, jakie kryje w sobie chrześcijaństwo i wyzbyć się rozumienia go jako obciążającego systemu etycznego. Chrześcijaństwo to opowiedzenie się za Chrystusem i wybór konkretnego modelu życia; to droga pozwalająca w pełni zrealizować swoje człowieczeństwo²⁰.

Podstawowym aktem bycia chrześcijaninem jest wiara. Nie oznacza ona gatunku wiedzy ani poznania intelektualnego, ani znajomości prawd dotyczących tajemnic Boga, człowieka, życia i śmierci czy rzeczy przyszłych, lecz polega na osobowym spotkaniu z Bogiem. Człowiek staje się chrześcijaninem nie przez przyswojenie sobie prawd wiary, lecz dzięki temu, że wierzy w Wydarzenie Chrystusa. Opiera się to na głębokiej osobistej relacji z Chrystusem, która jest „aktem osobistym zakotwiczonym w największej głębi ludzkiego ja”²¹. Dlatego wiara jest w istotowym znaczeniu „spotkaniem z człowiekiem Jezusem i w tym spotkaniu doświadcza się, że sensem świata jest osoba”²².

Wiara nabiera swojego dynamizmu wówczas, gdy wpływa znacząco na egzystencję człowieka i świata, gdy jest podstawą wszelkiej myśli i działania ludzkiego. Kiedy niewierzący i obojętni, poszukujący i grzesznicy, wierzący-niepraktykujący i niewierzący-praktykujący widzą Chrystusa w Jego wyznawcach. Doświadczenie wiary i świadectwo wierzących sprzyjają odzyskaniu i powrotowi do wiary. Jak zauważa Y. Congar, „największą przeszkodą, jaką dziś spotykają ludzie na drodze wiary, jest brak związku między wiarą w Boga lub perspektywą Jego królestwa a człowiekiem i jego ziemskimi działaniami”²³. Potrzeba zatem przywrócenia wierze miejsca w życiu tak, aby nie było przepaści dzielącej wiarę od jej doświadczenia. Odnajdywane muszą być ślady Boga w życiu codziennym jako weryfikacja wiary.

²⁰ Por. Ratzinger. *Sól ziemi* s. 15.

²¹ Ratzinger. *Patrząc na Chrystusa. Ćwiczenia w wierze, nadziei, miłości*. Tł. W. Kaiser. Warszawa 1991 s. 25.

²² Ratzinger. *Wprowadzenie w chrześcijaństwo* s. 78-79.

²³ Cyt. za: Perzyński. *Personalizm wiary* s. 134.

Przyjęcie daru wiary oznacza rzeczywistą i widoczną przemianę egzystencji opartą na zaufaniu i powierzeniu siebie Chrystusowi. „Wierzyć – naucza Benedykt XVI – to przede wszystkim znaczy uznać za prawdę to, czego do końca nie ogarnia nasz umysł. Trzeba przyjąć to, co Bóg nam objawia o sobie, o nas samych i o otaczającej nas rzeczywistości”²⁴. Wiara domaga się urzeczywistnienia i uosobienia prawy objawionej w całym życiu człowieka. Ona „jest obecna nie tylko w naszych nastrojach i przeżyciach religijnych, ale przede wszystkim w myśleniu i działaniu, w codziennej pracy, w zmaganiu się z sobą [...], ponieważ sprawia ona, że nasze życie jest przeniknięte mocą samego Boga”²⁵.

Katecheza, która „jest uprzywilejowaną formą przekazu nauki wiary, stąd należy ją uznać za jeden z najważniejszych czynników przyczyniających się do jej dojrzewania i wzrostu”²⁶, jest drogą budowania i pogłębienia własnego doświadczenia z doświadczeniem wiary. Kolejny raz oddajmy głos znawcy zagadnienia E. Alberichowi, przez którego katecheza jest określana „jako komunikacja doświadczenia wiary chrześcijańskiej [...]”. U jej podstaw znajduje się zasada korelacji (lub integracji, interakcji, wzajemności) między sytuacjami ludzkimi a orędziem objawionym w konkretnym historycznym wcieleniu słowa Bożego”²⁷. W propozycjach hiszpańskiego katechetyka odnajdujemy zachętę do przywrócenia znaczenia doświadczenia w przekazie katechetycznym, który winien być pogłębioną refleksją nad doświadczeniem człowieka w świetle kluczowych doświadczeń chrześcijańskich: Izraela, Chrystusa i Kościoła²⁸. Wspomniane doświadczenia chrześcijańskie mają wartość hermeneutyczną i służą konfrontacji religijnej między osobą katechizowaną a historią zbawienia. Chodzi o zrozumienie swojej sytuacji życia przez pryzmat doświadczenia wiary przekazywanej, a także projektowanie własnej egzystencji tak, aby stała się ona doświadczeniem wiary dla innych. Jest to pomoc w podjęciu dojrzałej decyzji wiary oraz troska, aby miała ona swoje miejsce w ludzkim doświadczeniu. Bez tego punktu styczności wiary i życia, brak miejsca dla wiary w życiu publicznym, nieobecność wiary w środowisku życia społecznego powoduje, że przekazywane prawdy wiary (treść wiary – orędzie Boga) będą abstrakcyjne i potraktowane jako ciężar systemu etycznego. Dlatego „katecheza chce dotrzeć do istoty życia, potwierdzić, że w człowieku istnieje potrzeba

²⁴ Benedykt XVI. *Homilia podczas Mszy Świętej na Krakowskich Błoniach*. Kraków 28.05.2006 r. W: *Trwajcie mocni w wierze. Przemówienia i homilie Benedykta XVI w Polsce 25-28 maja 2006*. Marki 2006 s. 90-91.

²⁵ Benedykt XVI. *Przemówienie podczas spotkania z zakonnikami i zakonicami, z seminarzystami oraz przedstawicielami ruchów kościelnych w Jasnogórskim Sanktuarium*. Częstochowa 26.05.2006 r. W: *Trwajcie mocni w wierze* s. 56.

²⁶ Murawski. *Wychowanie w wierze: co to jest?* s. 17.

²⁷ Alberich. *Katecheza dzisiaj* s. 116.

²⁸ Por. Tamże s. 115.

wsluchiwania się w słowo Boże; winna dążyć do tego, aby tam, gdzie mówi się o wierze, dyskurs dotyczył człowieka i jego świata nie jako rzeczy dodatkowej, ale głównej. Angażuje się ona na rzecz świata bardziej zgodnego z planem Boga²⁹.

Doświadczenie wiary to nie tylko „tęcza” tworząca pomost pomiędzy wiarą egzystencjalną a wiarą doktrynalną. Jest to swego rodzaju personogeneza, czyli realizowanie i spełnianie się osoby ludzkiej (*formatio personae*) w jej istnieniu i treściach jako konkretna realizacja w historii zbawienia³⁰. Wiara rodzi się pod wpływem Słowa Bożego i jednocześnie jest personalną odpowiedzią człowieka objawiającemu się Bogu³¹. To harmonia słowa i zdarzenia na wzór: „Słowo stało się ciałem” (J 1, 14). Słowo jest mową Boga do człowieka. Jednocześnie słowo jest zdarzeniem, a zdarzenie słowem. Człowieczeństwo Jezusa Chrystusa jest zdarzeniem słowa oraz objawieniem, mową, słowem o Ojcu oraz do Ojca. Słowo objawia konkretne zdarzenie i zdarzenie interpretuje, czyli słowo jest «stało się» zdarzeniem, a zdarzenie jest słowem. Słowo i zdarzenie nie istnieją same dla siebie, lecz skierowane są do żywej osoby. Słowo Boże zwiastowane podczas katechazy ogarnia całą osobę ludzką, całe jej jestestwo, nie tylko umysł i rozum, ale jest impulsem dla całego bytu ludzkiego. Spotkanie z Bogiem w słowie poprzez wiarę dynamizuje człowieka oraz wyzwała jego własne słowa i zdarzenia. Katechizowany stopniowo buduje doświadczenie wiary swoim życiem i działaniem według Słowa-Osoby spotkanej i przyjętej. W ten sposób, Słowo–Jezus Chrystus znajduje odzwierciedlenie w osobie ludzkiej. Człowiek staje się ikoną Boga, czyli jest tym, kim być powinien – podobnym do swego Stwórcy. Tak człowiek całym swoim istnieniem staje się słowem o Bogu i słowem do Boga³². Jako świadek dla innych jest zdarzeniem, w sensie realizacji słowa Bożego, czyli obecności i działania Boga w jego życiu. Katecheza, przekazując doświadczenie wiary, pomaga wzbudzić *hic et nunc* doświadczenie wiary. Osoba katechizowana staje się konkretnym punktem odniesienia wiary jako ta, która Boga zna i oto swoim życiem ukazuje Prawdę oraz staje się drogowskazem dla innych.

Pozwolę sobie zacytować znaczący *passus* analizy R. Murowskiego na temat wychowania w wierze, które nie jest „dodatkiem” do przekazu informacji i wiedzy religijnej, lecz interpretacją człowieka i tym, co go przekształca. „Wiara daje człowiekowi jakieś nowe rozumienie siebie i

²⁹ A. Kiciński. *Katecheza w służbie człowiekowi i społeczeństwu*. W: *Drogowskazy wychowania*. Red. S. Wilk, A. Kiciński, A. Łuczyński, L. Opiela, A. Smagacz. Lublin 2012 s. 163-164.

³⁰ Por. A. Scola. *Doświadczenie człowieka. U źródeł nauczania Jana Pawła II*. Tł. P. Mikulska. Lublin 2010 s. 54-68 (*Doświadczenie i wiara*).

³¹ Por. M. Majewski. *Spotkanie katechazy z teologią*. Kraków 1995 s. 95-99.

³² Por. P. T. Goliszek. *Logos-Osoba w katechezie biblijnej*. W: *Obecność Biblii w katechezie*. Red. H. Słotwińska. Lublin 2008 s. 156-157.

otaczającego go świata. Pod wpływem orędzia Bożego, które człowiek przyjmuje, zmienia i przekształca się jego sposób pojmowania rzeczywistości i ustosunkowania się do niej. Jeśli więc wiara jest jakimś nowym sposobem pojmowania siebie i świata przez człowieka, to wychowanie, jako udzielenie pomocy do stania się pełnym i dojrzałym człowiekiem, nie może nie zwracać uwagi na to, jak człowiek pojmuje siebie, jakimi wartościami je wypełnia, jak ustawia hierarchię potrzeb oraz jak interpretuje swe życie w jego różnorodnych powiązaniach z otaczającym go światem. Nie może ono abstrahować od tego, co wiara mówi o człowieku, o jego życiu i przeznaczeniu³³. Stąd też katecheza, mając na celu w przekazie wiary „oświecenie życia ludzkiego orędziem wiary, umocnienie życia wiary oraz uzdolnienie do jej uzasadnienia w świecie” (PDK 41), nie może abstrahować od doświadczenia wiary. Potrzeba raczej katechezy szukającej związku z życiem, partycypującej w życiu bieżącym katechizowanego³⁴, aż po głębokie przekształcenie jego historii w historię Chrystyczną. W tym właśnie duchu zwraca się zaproszeniem w Liście apostolskim *Porta fidei* papież Benedykt XVI, który zachęca do autentycznego nawrócenia do Pana, do nowego życia: „Dzięki wierze to nowe życie kształtuje całą ludzką egzystencję zgodnie z radykalną nowością zmartwychwstania. Na miarę jego wolnej dyspozycyjności, myśli, uczucia, mentalności i zachowania człowieka powoli są oczyszczane i przekształcane, na drodze, która nigdy tu na ziemi w pełni się nie zrealizuje. «Wiara, która działa przez miłość» (Ga 5, 6), staje się nowym kryterium inteligencji i działania, które przemienia całe życie człowieka”³⁵.

Doświadczenie wiary jest w jakimś sensie „organem” spotkania Boga i siebie samego, przez człowieka w konkretnej rzeczywistości. Dla katechizowanych tą konkretną rzeczywistością jest rodzina, szkoła, parafia, a przede wszystkim rzeczywistość eklezjalna, która jest obecna w trzech poprzednich w określony i odpowiadający środowisku sposób. „Jak zbawienie wszystkich dokonuje się przez Kościół i w Kościele, tak też można mówić, że każde doświadczenie Boga jest zakorzenione w Kościele i czerpie z niego swoją skuteczność oraz wiarygodność”³⁶. Katecheza, która jest działaniem eklezjalnym, jest również miejscem-wspólnotą doświadczenia Boga, wiary i Kościoła, bowiem, jak podkreśla A. Kiciński, „katecheza wymaga wspólnoty wiary”³⁷. Zadanie katechezy winno więc polegać „na przekazywaniu doświadczeń i na pomocy we wzbudzeniu doświadczenia” – wyjaśnia E. Alberich i konkretyzuje to szczegółowo:

³³ Murawski. *Wychowanie w wierze: co to jest?* s. 21.

³⁴ Por. Majewski. *Tożsamość katechezy integralnej*. Kraków 1995 s. 117.

³⁵ Benedykt XVI. List apostolski *motu proprio Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary nr 6 (dalej: PF).

³⁶ K. Kowalik. *Funkcja doświadczenia w teologii*. Lublin 2003 s. 190.

³⁷ Kiciński. *Katecheza w służbie człowiekowi i społeczeństwu* s. 157.

1. *Wzbudzić i poszerzać doświadczenia*: wpływać na obszar własnych przeżyć i obserwować nowe rzeczywistości;
2. *Pogłębiać doświadczenia*: docierać do wymiaru tajemnicy i rzeczywistych problemów życia, odwoływać się do doświadczenia chrześcijańskiego jako klucza interpretacyjnego, wprowadzać w refleksję i medytację, umiejętność znajdowania i dostarczania właściwych narzędzi do analizy i pogłębiania doświadczeń życia;
3. *Przekazywać doświadczenia* w świetle fundamentalnego doświadczenia Chrystusa i Kościoła;
4. *Wyrażać i uczyć wyrażać doświadczenia*: tworzenie sytuacji sprzyjających wyrażaniu doświadczenia, używanie odpowiedniego języka, umiejętność utożsamiania doświadczeń życia z podstawowymi doświadczeniami chrześcijańskimi³⁸.

We wszystkich tych elementach najważniejszy zawsze będzie świadomy i bezpośredni kontakt z Bogiem jako trwanie poprzez wiarę przy Chrystusie i w Chrystusie. Wreszcie Chrystyczna przemiana człowieka w „człowieka doskonałego” (Ef 4, 13).

3. Katecheza w Roku Wiary

Rok Wiary jest zaproszeniem wszystkich chrześcijan do intelektualnego i duchowego wysiłku odnajdywania na nowo drogi wiary, do odnowienia przyjaźni z Chrystusem (por. PF 2), do przekonującego zaangażowania „na rzecz nowej ewangelizacji, aby na nowo odkryć radość wiary i odnaleźć entuzjazm w przekazywaniu wiary. [...] Wiara bowiem rośnie, gdy przeżywana jest jako doświadczenie otrzymanej miłości i kiedy jest przekazywana jako doświadczenie łaski i radości” (PF 7).

Przygotowane dokumenty³⁹ Kościoła dotyczące obchodów *Roku Wiary* wyjaśniają, że ma on „przyczynić się do nawrócenia na nowo do Pana Jezusa i odkrycia wiary, aby wszyscy członkowie Kościoła stali się wiarygodnymi i radosnymi świadkami Zmartwychwstałego Pana w dzisiejszym świecie, potrafiącymi wskazać tak liczny osobom poszukującym «bramę wiary»”⁴⁰. We wspomnianych dokumentach przewija się również bardzo często kluczowy motyw, który w pewnym sensie wyznacza główne zadanie duszpasterskiej działalności Kościoła w *Roku*

³⁸ Alberich. *Katecheza dzisiaj* s. 116.

³⁹ Benedykt XVI. List apostolski *motu proprio Porta fidei* ogłaszający Rok Wiary. Rzym 2011; Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. *Nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej*. Lineamenta. Watykan 2011; Kongregacja Nauki Wiary. *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary*. Watykan 2012; Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. *Żyć Rokiem Wiary. Program duszpasterski*. Tł. M. Masny, K. Guzowski. Częstochowa 2013.

⁴⁰ Kongregacja Nauki Wiary. *Nota zawierająca wskazania duszpasterskie na Rok Wiary* (wprowadzenie).

Wiary, co możemy odnieść także do katechezy. „Rok wiary ma za zadanie przedstawić na nowo Boga, który się objawia, ukazując, że wiara Kościoła przyswoiła sobie najgłębszą treść orędzia biblijnego oraz to, że można spotkać Boga w żywym doświadczeniu Kościoła. Jednocześnie zaś powinien poprowadzić człowieka ku odkryciu, że wiara opiera się na logicznym rozumowaniu, i że tylko ona zdolna jest naprawdę rzucić światło na jego egzystencję”⁴¹. Można tu wskazać na trzy główne elementy: przekaz treści wiary, czyli treść orędzia Bożego; doświadczenie wiary jako spotkanie z Chrystusem, który jest „organizatorem” istnienia człowieka w świecie oraz świadectwo, które jest „życiem wiary” pośród żyjących, „widzialną doktryną” zdolną człowieka zdobyć i pociągnąć w kierunku Prawdy i Dobra.

1. W zadaniu katechezy, jakim jest „rozwijanie poznania wiary” (DOK 85), „wychowanie w wierze” (PDK 37), oprócz poznania treści wiary (*fides quae*) bardzo ważnym elementem jest rozwijanie osobistej wiary, którą się wierzy (*fides qua*). Wprawdzie wiara jest aktem o spójnym charakterze, ale wyróżniamy w nim dwa wspomniane aspekty, które są nierozdzielne. Dwa aspekty jednego i tego samego aktu wiary. Jeśli mówimy na temat doświadczenia wiary, to znajduje się ono raczej na płaszczyźnie osobowej relacji człowieka do Boga (*fides qua*), lecz w nierozzerwalnej jedności z poznaniem intelektualnym (*fides quae*), które umożliwia przyłgnięcie do przesłania z pojmowalną treścią. „Wiara zatem jest doświadczeniem Boga obejmującym poznanie Go, gdyż objawienie daje dostęp do prawdy Boga, która nas zbawia (por. 2 Tes 2, 13)”⁴². Doświadczenie wiary zakłada więc „zdolność interpretowania życia ludzkiego [i wszystkich rzeczywistości doczesnych] według głębokości myśli Chrystusa” (PDK 24). Istnieje zatem ścisły związek, który łączy dynamikę rozwoju wiary z kategorią doświadczenia. Jak podkreśla E. Alberich, „bez doświadczenia religijnego wiary nie dojrzewa postawa wiary”⁴³. Istotnym zadaniem dla katechezy w *Roku Wiary* będzie przekazanie prawdy wiary (treści doktryny chrześcijańskiej) z odniesieniem do doświadczenia wiary, „która przekształca osobę aż do głębi jej serca” (PF 10) i prowadzi do odzwierciedlenia poznanych treści wiary w życiu chrześcijańskim. Będzie zachęcać do ponownego odkrycia piękna i radości wiary oraz jej życiowego znaczenia. Będzie też wezwaniem do głębszego jej poznawania, aby jeszcze ściślej zjednoczyć się z Bogiem i żyć powołaniem chrześcijańskim⁴⁴.

⁴¹ Papińska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. *Żyć Rokiem Wiary* s. 30.

⁴² Międzynarodowa Komisja Teologiczna. *Teologia dzisiaj. Perspektywy, zasady i kryteria* nr 12.

⁴³ Alberich. *Katecheza dzisiaj* s. 156.

⁴⁴ Zob. H. Słotwińska. *Katecheza miejscem odkrywania chrześcijańskiego powołania*. W: *Idźcie i nauczajcie*. Red. P. Goliszek, R. Lis. Lublin 2006 s. 7-17.

2. Celem przekazu wiary jest spotkanie i zjednoczenie z Chrystusem. Przekaz wiary zaczyna się od głoszenia Ewangelii, będącej „Słowem żywym i skutecznym, które urzeczywistnia to, co znaczy. Nie jest to system prawd wiary i przykazań moralnych ani tym bardziej program polityczny, lecz jest to osoba: Jezus Chrystus jako ostateczne Słowo Boga, które stało się człowiekiem. [...] Celem przekazu wiary jest zatem urzeczywistnienie tego spotkania z Jezusem Chrystusem, w Duchu, aby dotrzeć do Ojca Jego i naszego, i móc Go doświadczyć. Przekazywać wiarę oznacza stwarzać w każdym miejscu i w każdym czasie warunki, aby mogło dojść do owego spotkania między ludźmi i Jezusem Chrystusem. Wiara jako spotkanie z osobą Jezusa ma formę relacji z Nim, wspomnienia Go (w Eucharystii) oraz kształtowania w sobie mentalności Chrystusa, w łasce Ducha. [...] Celem przekazu wiary, celem ewangelizacji jest doprowadzenie człowieka «przez Chrystusa do Ojca w Duchu» (por. Ef 2, 18); to właśnie jest doświadczeniem nowości Boga chrześcijańskiego⁴⁵. W tej perspektywie katecheza, przekazując wiarę w Chrystusa, będzie stwarzała warunki⁴⁶, aby mogło dojść do spotkania z Jezusem, do zjednoczenia i głębokiej z Nim zażyłości (por. DOK 80). „Metody i techniki katechetyczne służyć mają [...] po to, aby Łasce przygotować drogę⁴⁷”.

3. Istnieje ścisły związek między życiem wiarą, a jej treścią. Poprzez autentycznych świadków lepiej jest poznawana treść wiary. Wydawałoby się, że najpierw jest przekaz treści wiary, a następnie jej poświadczenie. Tymczasem „zwiastun wiary” (por. KK 11, 17, 25) jest autentycznym doświadczeniem jedności wiary i życia. Spójność Ewangelii z działaniem w rodzinie, szkole, obowiązkowością w pracy, odpowiedzialnością w życiu społecznym poświadczą, że wiara jest natchnieniem i mocą, by w pełni się realizować jako osoba ludzka. „Nie można przekazywać tego, w co się nie wierzy i czym się nie żyje. Znakiem wiary zakorzenionej i dojrzałej jest właśnie naturalność, z jaką przekazujemy ją innym. [...] Nie można przekazywać Ewangelii, jeśli u podstaw tego nie leży «przebywanie» z Jezusem, przeżywanie wraz z Nim w Duchu doświadczenia Ojca; z drugiej zaś strony doświadczenie «przebywania» skłania do zwiastowania, głoszenia, dzielenia się tym, co się przeżyło,

⁴⁵ Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. *Nowa ewangelizacja* nr 11. Por. także. DOK 100.

⁴⁶ Zob. Wrońska. *Znaczenie wspólnoty w katechetycznym przepowiadaniu słowa Bożego*. W: *Seminare*. Red. H. Stawniak. Kraków 2009 s. 53-59.

⁴⁷ Murawski. *Wychowanie w wierze: co to jest?* s. 19.

doświadczyło jako dobrego, pozytywnego i pięknego⁴⁸. Przekaz wiary jest „doświadczeniem każdego chrześcijanina i całego Kościoła, [...] jest to] świadczenie o tym, jak wiara chrześcijańska daje jedyną pełną odpowiedź [...] na problemy i nadzieje, jakie życie stawia przed każdym człowiekiem i każdym społeczeństwem”⁴⁹. W procesie przekazywania daru wiary swój znaczący udział mają katecheci, wspierani przygotowanymi pakietami edukacyjnymi do nauczania religii⁵⁰. Życie wiary, choć jest darem Boga, przekazywane jest za pośrednictwem innych ludzi, od których człowiek pozostaje zależny, również w życiu wiary. Wiara rozwija się wówczas, kiedy jest przekazywana. Zatem droga życia wiary przebiega wraz z innymi i przez innych we wspólnocie Kościoła jako wspólnocie zjednoczonej wokół życia wiary. „Wydaje się, że dzisiaj wiara może wzrastać nie tylko wtedy, gdy jest przeżywana jako doświadczenie doznawanej miłości, - zaznacza J. Michalik – ale musi się umacniać w tych najprostszych relacjach z ludźmi, we wspólnotach żywego Kościoła”⁵¹. Jednakże odpowiedzialność za przyjęcie, rozwój i wzrost wiary spoczywa na konkretnym człowieku.

4. Aby wiara miała się na czym oprzeć i z czego czerpać soki życiowe, potrzebuje na początku tego pierwotnego środowiska, którym jest rodzina, będąca pierwszym miejscem wychowania w wierze (por. KKK 2685). „W przestrzeni rodzinnej wychowanie do wiary ma przede wszystkim postać wychowania dziecka do modlitwy. Wspólna modlitwa z dzieckiem pomaga rodzicom przyzwyczaić dziecko do obecności kochającego Boga, uczyć je rozpoznawać, a także pozwala im stawać się wiarygodnymi świadkami wobec samego dziecka”⁵². Rodzice, przekazując własne doświadczenia wiary, miłości i modlitwy, realizują katechezę rodzinną⁵³, która „wyprzedza każdą inną formę katechezy, towarzyszy jej i poszerza ją” (CT 68). Nawet „dwie lekcje religii tygodniowo nie zastąpią obowiązku przekazywania wiary przez rodziców”⁵⁴ – wyjaśnia Michalik.

⁴⁸ Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. *Nowa ewangelizacja* nr 12.

⁴⁹ Tamże.

⁵⁰ Zob. P. Mąkosa. *Wychowanie do wiary w wybranych podręcznikach do nauczania religii w klasach IV-VI szkoły podstawowej*. „Katecheta” 50:2006 nr 9 s. 4-11.

⁵¹ J. Michalik. *Wokół Roku Wiary*. Częstochowa 2012 s. 99.

⁵² Synod Biskupów. XIII Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne. *Nowa ewangelizacja* nr 22.

⁵³ Podkreślając znaczącą rolę katechezy rodzinnej (katechezy w rodzinie), nie pomijamy tu katechezy szkolnej czy parafialnej. Dla nich doświadczenie wiary wyniesione z domu rodzinnego jest fundamentalne. Owo podkreślenie katechezy w rodzinie wynika z faktu, że w dokumentach na Rok Wiary została ona szczególnie zauważona. Wylania się jednak w tym miejscu propozycja, a zarazem potrzeba oddzielnego opracowania na temat katechezy w tych podstawowych środowiskach, w kontekście Roku Wiary.

⁵⁴ Michalik. *Wokół Roku Wiary* s. 97.

* * *

Katecheza w *Roku Wiary* winna być odnowionym wołaniem, echem, pouczeniem, mową autentyczną i pobudzającą o Bogu, który „naprawdę istnieje, żyje, jest osobą, opiekuje się, jest nieskończenie dobry; wręcz jest nie tylko dobry sam w sobie, ale także niezmiernie dobry dla nas, jest naszym Stwórcą, naszą prawdą, naszym szczęściem, do tego stopnia, że kiedy człowiek usiłuje skierować swój umysł i serce w kontemplacji ku Bogu, wypełnia najwznioślejszy i najpełniejszy akt swej duszy, akt, który także dziś może i powinien być kulminacją niezliczonych dziedzin ludzkiej aktywności, z którego otrzymują one swą godność”⁵⁵. „Dla katechezy odnowionej, żywymi źródłami wiary”⁵⁶, jakimi są teksty II Soboru Watykańskiego i *Katechizm Kościoła Katolickiego*⁵⁷, celem będzie wiarę potwierdzić, rozważyć, na nowo zaproponować i doprowadzić do komunii z Jezusem Chrystusem, aby człowiek mógł być żywym znakiem Jego obecności.

⁵⁵ Benedykt XVI. *Katecheza wygłoszona przez 10 października 2012 r.* [online] [dostęp: 18.08.2012]. Dostępny w Internecie: <<http://ekai.pl/biblioteka/dokumenty/x1469/katecheza-wygloszona-przez-benedykta-xvi-pazdziernika-r/>>. Por. także: Paweł VI. *Homilia na zakończenie ostatniej sesji Soboru 7 grudnia 1965 r.* AAS 58 (1966) 52-53.

⁵⁶ Papieska Rada ds. Krzewienia Nowej Ewangelizacji. *Życie Rokiem Wiary* s. 141

⁵⁷ Zob. M. Zajac. *Dekada polskiego wydania Katechizmu Kościoła Katolickiego. Próba oceny konsekwencji dla katechezy.* RT 51:2004 z. 6 s. 159-173.